

Samsonowicz, Henryk

Łęczyca, Łęczykanie, 'Gród Galla'

Notatki Płockie 51/2-207, 3-6

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŁĘCZYCA, ŁĘCZYCANIE, „GRÓD GALLA”

Przez pryzmat dziejów wczesnośredniowiecznej Łęczycy można dostrzegać problemy, które dotyczą nie tylko samej tej miejscowości, lecz także mogą naświetlać zjawiska i wydarzenia zachodzące w Polsce i w krajach sąsiednich. Takim wydarzeniem, które ma w historii miasta szczególne znaczenie, jest zawarty w kronice Galla Anonima opis działań wojennych, prowadzonych przez Bolesława Krzywoustego przeciwko swemu bratu, Zbigniewowi, w roku 1106¹. Nie omawiając lepiej czy gorzej znanego konfliktu między braćmi, warto zatrzymać się bliżej przy początkowej fazie działań zbrojnych. Zawarcie porozumienia z Borzywojem czeskim i Kolomanem węgierskim umożliwiło Bolesławowi przeprowadzenie akcji zaczepnej i zaatakowanie ziem północnej Polski, które znajdowały się we władzy Zbigniewa. Celem strategicznym było opanowanie głównych grodów, siedzib władzy prowincjonalnej, ośrodków gospodarki i – co miało niewątpliwie ważny skutek propagandowy – siedzib władz kościelnych. (Do tego celu jeszcze trzeba będzie powrócić). Atak przeprowadzony był z posiadłości Bolesława, zapewne ze Śląska, i skierowany na wschód. Istotne wydaje się spostrzeżenie, że omijał on Gniezno, nie tylko kościelną stolicę kraju, lecz także ośrodek władzy politycznej, reprezentowanej podówczas przez arcybiskupa Marcina, stronnika Zbigniewa. Głównym, strategicznym celem ataku było Mazowsze. Błyskawiczny atak Bolesława (jak w wielu innych jego działaniach wojennych) przyniósł natychmiastowe efekty. Po krótkim oporze padł broniony przez zwolenników Zbigniewa Kalisz, po czym Bolesław szybkim marszem zajął Spicymierz, rezydencję arcybiskupa Marcina, którego pojął w niewolę i natychmiast ruszył na Łęczycę, jak się wydaje nie bronioną. Wydzielony oddział jego wojsk postąpił pod Gniezno, które zostało zajęte i poddane władzy nowego kasztelana, niewątpliwie stronnika Bolesława.

Nie jest istotne dla niniejszych rozważań podejmowanie dyskusji, czy możni gnieźnieńscy sprzyjali bardziej Zbigniewowi czy Bolesławowi i czy byli bardziej zainteresowani utrzymaniem pokoju z Pomorzanami czy zdobywaniem bogatych łupów w ich nadbałtyckich portach. Karol Maleczyński był zwolennikiem poglądu, że Zbigniew

cieszył się poparciem całej północnej Polski. Być może jednak rację miał Teodor Tyć, który powątpiewał w lojalność mieszkańców Wielkopolski wobec Zbigniewa². Sądząc ze sformułowania dalszych poczynań arcybiskupa Marcina, uwolnionego po zdobyciu Gniezna, zapewne nie wszyscy Wielkopolanie opowiadali się za Zbigniewem, którego głównymi zwolennikami byli Mazowszanie. Dla niniejszych rozważań ważniejsze są w relacji Galla niejasne sformułowania, które zostały użyte przez kronikarza przy opisie działań Bolesława w Łęczycy³. Czytelnik dowiadyuje się więc, że „ad Lucie sedem translatam properavit ibique vetus castellum contra Masoviam reparavit”⁴. Czyli – „pośpieszył do przeniesionej stolicy (może: siedziby), gdzie stary zamek przeciwko Mazowszu naprawił”. Częściowo ten tekst staje się jaśniejszy, gdy połączy się jego treść z następnymi opisami działań wojennych prowadzonych po przybyciu węgierskich i ruskich sojuszników Bolesława. Nastąpiło wtedy podjęcie kolejnego, już decydującego ataku, tym razem już skierowanego na matecznik Zbigniewa, „za Wisłą”, („nunc primum Ruthenorum auxilium et Ungarorum commeravit cum quibus... iter Wyslam flumen transmeavit”)⁵. Oczywiście tekst wymaga bliższego wyjaśnienia i próby udzielenia odpowiedzi na szereg pytań. Dlaczego Bolesław stanął w zniszczonym – nie przez działania wojenne, lecz przez upływ czasu – grodzie łęczycykim, a zrezygnował z wjazdu do Gniezna? Co oznacza „stara siedziba”, czy jak chciał zapewne słusznie Roman Gródecki „stara stolica”⁶? Co miała oznaczać formuła, że gród był reperowany „przeciwko Mazowszu”? Dlaczego o losach wojny rozstrzygnęło przeniesienie działań zbrojnych „za Wisłę”? Stosunkowo, jak się wydaje, łatwiejsza jest odpowiedź na pytania dotyczące Mazowsza. Dla Galla – a więc niewątpliwie i dla jego rodzimych informatorów – Mazowsze leżało „za Wisłą”. Opisuując wcześniejsze o około 70 lat wydarzenia kronikarz pisał, że ludzie uciekali z Wielkopolski przed zamieszkami „za rzekę Wisłę, na Mazowsze” („ultra flumen Wysla in Mazoviam”). Zatem zapewne uderzenie sprzymierzonych „za Wisłą” oznaczało przeniesienie działań wojennych na teren dzielnic stanowiącej główny bastion obronny Zbi-

gniewa. Walce z tą dzielnicą podporządkowane były działaniom Bolesława, i tak też należy rozumieć owe zdanie o odbudowie grodu łęczyckiego „przeciw Mazowszu”. Dla dziejów samej Łęczycy jednak istotniejsze jest podjęcie próby wyjaśnienia, co oznacza sformułowanie o „przeniesionej stolicy”. Gall używa różnych określeń dla wspomnianych przez siebie miejscowości – „castrum”, „burgus”, „locus”, „civitas”, „castellum”. Termin „sedes”, być może nawiązujący do rzymskich jeszcze określeń – „sedes regia”, „sedes honoris”, „sedes dignitatis” – kronikarz stosował przy wzmiankach o ważniejszych stołecznych siedzibach. Tak określał, jako „główne stolice Królestwa” („sedes regni principales”⁷) Kraków, Wrocław, Sandomierz. Były to zapewne ośrodki władzy w dzielnicach, istniejących w Polsce czasów drugiej monarchii. Jak wynika z dalszych podziałów administracyjnych granice prowincji, podobnie jak później granice księstw dzielnicowych ulegały przekształceniom⁸. Można przypuścić zatem, że w czasach Galla istniała pamięć o istnieniu prowincji, której stołecznym grodem była Łęczyca. Wraz z wydarzeniami, zapewne nieodległymi od opisywanej wojny, ta „stolica” była przeniesiona do jakiegoś innego grodu. Wszelkie spekulacje na ten temat mogą, przynajmniej na razie, mieć charakter hipotezy, którą warto jednak postawić. Czy można wskazać gród, który mógłby przejąć funkcje stołeczne ziemie leżącej na południe od Mazowsza? Na szczególną uwagę zasługuje w tym względzie Czersk. Co prawda do czasu wzmianki o koncentracji wojsk w 1144 r. podczas kolejnej wojny domowej pod „Cierniczkiem”, miejscowością identyfikowaną z Czerskiem, brak jest o nim przekazów pisanych. Niemniej gród – i to według archeologów gród okazały, – miał powstać w połowie XI wieku, w czasach bądź Bolesława Śmiałego, bądź Kazimierza Odnowiciela⁹. To drugie przypuszczenie jest chyba bardziej prawdopodobne, jako że zapewne w czasach tego władcy miały miejsce znaczące zmiany w organizacji państwa. Już w pierwszej połowie XIII wieku Czersk był grodem stołecznym odrębnej od Mazowsza prowincji i jedną z głównych siedzib Konrada Mazowieckiego¹⁰. Odnalezione fundamenty przynajmniej dwóch inwestycji budowlanych, murowanych, mogą wskazywać – jak chcą znawcy dawnej architektury – na ich powstanie być może na początku XII wieku¹¹. W tym czasie też Czersk otrzymał potężne wały grodowe, nie wykluczone jest także, że w tym samym czasie awansował w hierarchii organizacji kościelnej, stając się siedzibą archidiakonatu. Można więc przypuścić, że stołeczny charakter Czer-

ska w prowincji położonej po obu stronach Wisły powstał – lub przynajmniej już istniał – w początkach XII wieku.

Wiąże się to zagadnienie z poglądem stawianym przez uczonych (Henryka Łowmiańskiego, Aleksandra Gieysztorę, Adama Kasprówicza), że najstarsze granice Mazowsza obejmowały ziemie na prawym brzegu Wisły, być może – co jest szczególnie istotne dla dalszych rozważań – z aneksjami w rejonie Gostynina i Łowicza¹². Natomiast lewobrzeżne Mazowsze stanowiło początkowo wschodni obszar łęczyckiego kompleksu osadniczego. Tezę tę potwierdzają badania archeologiczne dotyczące typu pochówków. W oparciu o ich charakter można dojść do przekonania o związkach kulturowych istniejących między późniejszą ziemią czerską i ziemią łęczycką¹³. Z tych danych można ostrożnie wyciągnąć wniosek następujący: „Stolica” prowincji łęczyckiej została „przeniesiona” do Czerska. Czy stał się on głównym grodem dla całej dotychczasowej prowincji, czy zostały poczynione jakieś dodatkowe zmiany granic administracyjnych – nie wiemy. Niewątpliwie w XII wieku Łęczyca odgrywała rolę ośrodka określonego terytorium, co jest między innymi poświadczane dokonaną wielką inwestycją kolegiaty, faktem odbywania synodu, a także, już u progu podziałów dzielnicowych, jej charakterem ośrodka znaczącego władztwa terytorialnego¹⁴.

Ważniejsze jednak dla początków Łęczycy mogą być wnioski dotyczące jej roli w okresie sprzed reformy tworzącej prowincję czerską. Nasuwa się tu kolejny hipotetyczny wniosek, że stanowiła ona gród naczelny ziem rozciągających się – w przybliżeniu – od Neru aż za Wisłę. Dlaczego została opuszczona – w XI wieku? – i odbudowana dopiero przez Krzywoustego trudno wyrokować. Wśród czynników, które zapewne zaważyły na tworzeniu nowej mapy polskich prowincji, duży udział miała korzystna koniunktura gospodarcza, ważna dla powstałej organizacji państwowej. Faworyzowała ona Mazowsze, przez które przechodziły drogi handlowe na Ruś, szlaki łączące Bałtyk z Morzem Czarnym poprzez Kijów. Zapewniały one pokaźne zyski uzyskiwane z ceł, ułatwiały napływ pieniądza i poszukiwanych towarów¹⁵. Rozwój gospodarczy Mazowsza od czasów Bolesława Śmiałego aż do połowy XIII wieku jest dobrze udokumentowany źródłowo¹⁶. Co się tyczy Łęczycy, to jej największego znaczenia należałoby doszukiwać się wcześniej, być może jeszcze w czasach przed państwowymi. Może warto wrócić raz jeszcze do zagadkowej wzmianki w *Powieści Minionych Lat* wymieniającej wśród sąsiadów Rusi plemię „Lutyczów” („Łuticzi”)¹⁷.

W świetle rysującej się wyżej roli Łęczycy we wczesnym okresie naszych dziejów, warto wrócić do tezy Antoniego Małeckiego, który pod tą nazwą odgadywał „Łęczycan”. Niezależnie od wątpliwości filologów wydaje się ta interpretacja znacznie bardziej prawdopodobna – geograficznie silnie uzasadniona – niż spekulacje dotyczące „Luciców” czy innych odległych plemion. Wydaje się bardziej prawdopodobne, że chodzić mogło w tym przekazie o terytorium „Łęczycan”, plemienia, które zajmować mogło ziemie mieszczące się między grodami naczelnymi Gniezna, Krakowa, zapewne Kalisza i pograniczem dzielącym siedziby Słowian zachodnich od obszarów penetrowanych przez ich wschodnich pobratymców. W świetle wyżej cytowanych przekazów, danych archeologicznych (także jej późniejszych losów), Łęczycza pełniłaby funkcję naczelnego grodu dla terytorium rozciągającego się po obu stronach Wisły, i sięgającego aż po Ner.

Druga odsłona konfliktu między braćmi przynosi zagadkę, nad którą głowią się do dziś liczni historycy. Gdzie jednak można zlokalizować owe „castrum Galli” stanowiące „casus belli” w drugiej, rozstrzygającej fazie konfliktu Bolesława ze Zbigniewem? Na to pytanie, stawiane wielokrotnie, można jedynie odpowiedzieć w formie kolejnej hipotezy. Jak wiadomo próbowano wyjaśnić określenie nazwy tego grodu poprzez sugestię, że imię owego „Gallusa” stanowi przekład na język kronikarza nazwy „kura”. Sądzi się też, że być może wynika z pochodzenia jego zarządcy lub właściciela, cudzoziemca – przybysza z „Galli” (zapewne z królestwa frankijskiego). Nie sposób jednoznacznie rozstrzygnąć tej kwestii, acz utożsamianie owej miejscowości z Kurzelowem czy Kurowem koło Kutna (jak chciał ostatnio Kazimierz Pacuski¹⁸) wydaje się bardzo wątpliwe. Ani wcześniej, ani później te osady nie odgrywały większej roli (przynajmniej nic o niej nie wiemy), ponadto ich lokalizacja (szczególnie Kurzelowa) nie uprawnia do przypuszczenia, że stanowić mogły ważny punkt strategiczny w walce o Mazowsze. Teza o przybyszu z Zachodu dzierżącym władzę w owym grodzie jest zapewne uprawniona, ale nie przybliża naszej wiedzy o lokalizacji poszukiwanego ośrodka. Bardziej owocne wydają się próby kolejnych badaczy, uwzględniających sieć drożną ówczesnej Polski, i przypuszczalne szlaki, na których ów gród mógł pilnować. Poprawne zapewne jest przypuszczenie Pacuskiego, że poszukiwane „castrum” miało zabezpieczać Mazowsze od południa, a więc znajdowało się między Łęczycą i posiadłościami Zbigniewa na południowym Mazowszu. Warto zwrócić uwagę na roz-

ważania kolejnego badacza, Zbigniewa Morawskiego, dotyczące roli Bzury jako strategicznej granicy, na której musiały znajdować się grody pilnujące przepraw¹⁹. Potwierdzają je spostrzeżenia Marka Dulinicza²⁰, zwracające uwagę na położenie znanych grodów stanowiących strażnice pilnujące ziem mazowieckich. Konstatacje tego uczonego pozwalają na eliminację z pola poszukiwań całego rozległego obszaru należącego do „prowincji łęczyckiej”. Końcowe konkluzje tego badacza dotyczą stwierdzenia, że grodu Galla można poszukiwać wśród ośrodków pilnujących przepraw bądź nad Bzurą bądź nad Wisłą i że póki co, trudno pokusić się o próbę bliższej jego lokalizacji.

Nową propozycję badawczą zgłosił w 2005 roku Tadeusz Poklewski²¹. Uwzględniając wszystkie rozważania dotychczasowe, szczególnie wnioski sformułowane przez Dulinicza, zwrócił on uwagę na Łowicz jako możliwy gród Galla. Nie tylko dla tego, że leżał on na drodze wiodącej z Łęczycy na północ, na Mazowsze (a wiemy, że Łowicz przez następne stulecia stanowił ośrodek kasztelanii, do której książęta mazowieccy rościli pretensje) lecz także z racji nowych odkryć archeologicznych. Pozwalają one na wysunięcie tezy o istnieniu ośrodka grodowego i uzasadniają potrzebę prac wykopaliskowych.

Nie przesądzając racji w tej sprawie warto do przypuszczenia Poklewskiego dorzucić jeszcze jeden argument. Łowicz od X wieku (od czasów biskupa Ungera, według Bulli Gnieźnieńskiej) był ośrodkiem dóbr arcybiskupich. Jak wiadomo w pierwszej (a może nie tylko w pierwszej) fazie konfliktu między braćmi arcybiskup Marcin był stronnikiem Zbigniewa. W interesie politycznym – i strategicznym – Bolesława leżało zneutralizowanie znaczenia metropolity gnieźnieńskiego, co też jasno wynika z opisanego wyżej przebiegu wydarzeń. Łowicz stanowić mógł jeden z głównych punktów oporu stronników Zbigniewa. Trudno przypuścić, by Bolesław mógł zawłaszczyć główny ośrodek majątności arcybiskupich. Natomiast mógł dążyć do zniesienia militarnej przeszkody przy atakowaniu Mazowsza i jednocześnie w pozbawieniu swych politycznych przeciwników punktu oparcia na granicy dzielącej jego władztwo od posiadłości pod kontrolą Zbigniewa. Czy rzeczywiście „castrum Galli” oznaczało Łowicz, być może zarządzany przez jakiegoś przybysza z zagranicy sprowadzonego przez arcybiskupa, (który oczywiście miał szerokie kontakty międzynarodowe), nie sposób odpowiedzieć w sposób zdecydowany. Warto jednak do innych propozycji dorzucić jeszcze tę dodatkową hipotezę.

- ¹ Podstawą niniejszych rozważań jest tekst Anonima tzw. *Galla Kronika, czyli dzieje książąt władców polskich*, Kraków 1952, PPH ser. II t. 2. (dalej Gall, księga i rozdział) Por. przekład R. Gródeckiego *Anonim tzw. Gall, Kronika Polska*, Wrocław, 1965. Syntetyczne przedstawienie wydarzeń przynosi monografia K. Maleczyńskiego, *Bolesław III Krzywousty*, Wrocław 1975, s.62 nn. Tamże literatura przedmiotu.
- ² K. Maleczyński, *Bolesław*. s. 64. T. Tyć, *Zbigniew i Bolesław*, Poznań 1927, s. 35.
- ³ Według S. Szczura, *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2002, s.122, Bolesław „obległ Zbigniewa w Łęczycy”. Z tekstu Galla taki wniosek nie wynika, co więcej – Zbigniew skapitulował dopiero w trakcie dalszych działań wojennych.
- ⁴ Gall, II, 38.
- ⁵ Gall, tamże.
- ⁶ R. Gródecki, *Anonim*, s. 114. Cenne rozważania przynosi rozprawa Z. Morawskiego, *Sedes translata. Łęczycza na początku XII wieku*, [w:] *Aetas media, aetas moderna*, Warszawa 2000, s. 286 nn.
- ⁷ Gall, II, 8.
- ⁸ Na temat prowincji w drugiej monarchii piastowskiej por. Z. Wojciechowski, *Najstarszy ustrój plemienny - szczepowy i administracyjny do r.1139*, [w:] *Historia Śląska*, Kraków 1933, s. 147 nn. S. Zajączkowski, *Uwagi nad terytorialno-administracyjnym ustrojem Polski XII wieku*. „Czasopismo Prawno-Historyczne”, VII, 1955, z. I, pass. T. Lalik, *Organizacja grodowo-prowincjonalna w Polsce XI i początków XII wieku*. *Studia z Dziejów Osadnictwa*, V, 1867, s. 13 nn.
- ⁹ *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalia* ed. J. K. Kochanowski, Warszawa, 1919 nr 67, za Latopisem Lawrentijewskim. Z prac na temat Czarska por. J. Rauhutowa, *Czarsk we wczesnym średniowieczu od VII do XII wieku*, Wrocław 1976, s. 28 nn, 163; T. Kiersnowska, *Płock, Czarsk i Błonic – trzy ośrodki wczesnomiejskie na Mazowszu*, [w:] *Miasto zachodniosłowiańskie*, 1991, s. 42 nn; A. Kasperowicz, *Najdawniejsza przynależność terytorialna Mazowsza południowego*, „Przegląd Historyczny LXXVI”, 1985, z. t, s. 24 nn.
- ¹⁰ Na ten temat H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. III, Warszawa 1963, s. 145 nn; A. Gieysztor, *Trzy stulecia najdawniejszego Mazowsza*, [w:] *Dzieje Mazowsza do 1526 r.*, red. A. Gieysztor, H. Samsonowicz, Warszawa 1994, s. 90, A. Kasproicz, *Najdawniejsza*, s. 17 nn.
- ¹¹ T. Kiersnowska, *Płock*, s. 43 powołując się na ekspertyzę A. Tomaszewskiego.
- ¹² Por. przypis 10, także, A. Gieysztor, *Mazowsze – nazwa i treść pojęcia w ciągu dziejów*, [w:] *Rok Ziemi Mazowieckiej*, Płock 1962, s. 68 nn. Tenże, *Trzy stulecia*, s. 89.
- ¹³ Podobnie widzi problem H. Łowmiański, *Początki*, s. 140, pisząc, że „lewostronne Mazowsze ukształtowało się jako wschodni odłam, łęczyckiego kompleksu osadniczego... który, oderwał się od Łęczycy i zespolił... z terenami zawiślańskimi”. Pogląd ten nie wyjaśnia jednak problemu „przeniesionej stolicy” i potrzeby naprawy grodu
- ¹⁴ Na temat dziejów Łęczycy por. A. Nadolski, *Łęczycza we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Ziemia łęczycka*, Łódź 1964, s. 67 nn. S. M. Zajączkowski, *O kształtowaniu się granic dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do XVI w.* *Slavia Antiqua*, XVII, 1971, s. 131 nn. *Z dziejów Łęczycy i ziemi łęczyckiej*, red. H. Falka, Warszawa 1993, szczeg. S. M. Zajączkowski, *Z dziejów łęczyckiego zespołu osadniczego do końca XIV w.*, s. 43 nn. Zob. też, *Łęczycza. Monografia miasta, red. R. Rosin, Łęczycza 1990 i Łęczycza. Dzieje miasta w średniowieczu i w XX wieku*. Suplement do monografii miasta, red. J. Szymczak, Łęczycza 2003.
- ¹⁵ H. Samsonowicz, *Długi wiek X*, Poznań 2002, s. 93.
- ¹⁶ A. Gieysztor, *Trzy stulecia*, s. 98-114.
- ¹⁷ *Powieść Minionych Lat*, wyd. F. Sielicki, Wrocław 1968, s. 212, Por. komentarz wydawcy, s. 88, gdzie są wspomniane różne przypuszczenia badaczy.
- ¹⁸ K. Pacuski, *Ziemia gostynińska na tle dziejów Mazowsza płockiego rawskiego*, [w:] *Dzieje Gostynina i ziemi gostynińskiej*, red. M. Chudzyński, Warszawa 1990, s. 71 nn.
- ¹⁹ Z. Morawski, *Łowicz średniowieczny*, [w:] *Łowicz, Dzieje miasta*, red. R. Kołodziejczyk, Warszawa 1986, s. 11 nn.
- ²⁰ M. Dulinicz, „Castrum Galli” w kronice Galla Anonima. [w:] *Budownictwo i budowniczowie przeszłości*, red. A. Abramowicz, J. Maik, Łódź 2002, s. 127 nn, gdzie pełny przegląd badań nad tym zagadnieniem.
- ²¹ T. Poklewski-Koziół, „Castrum Galli” z kroniki Galla Anonima i inna koncepcja jego lokalizacji. Szkice ofiarowane prof. Jerzemu Rozpędowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, Wrocław 2005, s. 33 nn.